

ANNA ŻELAZOWSKA - PRZEWŁOKA

Katedra Ekonomii,
Wydział Nauk Społecznych i Technicznych,
WSBIP Ostrowiec Św.

ZMIANY W GOSPODARCE PO PRZYSTĄPIENIU POLSKI DO STREFY EURO

Streszczenie: Celem opracowania było przedstawienie zmian po wejściu Polski do strefy euro. Zanim jednak Polska poczyni ten krok musi poinformować całe społeczeństwo o możliwościach i zagrożeniach w strefie euro. Zmiana waluty krajowej na euro nie przyniosła korzyści ekonomicznych, a wręcz przeciwnie. Pogorszyły się wskaźniki ekonomiczne, jak też zwiększyły się ceny produktów i usług. Również wiele instytucji i przedsiębiorstw musi dostosować się do wymogów europejskich, tak aby waluta euro nie wpłynęła na pogorszenie kondycji ekonomicznej. Aby wejść do strefy euro, Polska musi spełnić wiele wymogów i podjąć odpowiednie działania związanych ze stabilizacją złotego i ustabilizowaniem systemu finansów publicznych, w tym systemu fiskalnego.

Słowa kluczowe: Euro, przystąpienie do Euro, koszty i korzyści z Euro, Unia Gospodarcza i Walutowa

WSTĘP

Na temat konsekwencji potencjalnego wejścia Polski do strefy euro wypowiedzieli się już liczni eksperci. Belka [Belka 2007] przekonuje, że pozostanie Polski poza strefą euro jest zagrożeniem dla stabilności gospodarki. Raporty i analizy skoncentrowane na funkcjonowaniu strefy euro i konsekwencjach tego faktu przede wszystkim dla całych gospodarek [NBP Raport, 2004, 2009], ale także dla pojedynczych firm, skłoniły autorów do syntetycznego ujęcia potencjalnych szans i zagrożeń związanych z wejściem Polski do strefy euro oraz

wskazania wymiaru konkurencyjności, w ramach którego wspomniane korzyści i groźby mogą się ujawniać (tabela 1).

Tabela 1. Potencjalne efekty przystąpienia Polski do strefy euro i obszary ich oddziaływania – perspektywa przedsiębiorstw

Table 1. The potential effects of Polish accession to the euro zone and areas of their impact-business perspective

Perspektywa mikroekonomiczna	
Potencjalne efekty indukowane przez przystąpienie Polski do strefy euro	Obszary oddziaływania efektów wejścia Polski do strefy euro
Redukcja kosztów transakcyjnych	
Obniżka stóp procentowych	
Integracja polskiego rynku finansowego z rynkami unijnymi	Potencjał konkurencyjny
Napływ BIZ	
Koszty przystosowania systemów informatycznych, rachunkowości i księgowości	
Koszty szkolenia pracowników	
Koszty kampanii promocyjnych i informacyjnych	Potencjał konkurencyjny i strategia konkurowania
Łatwość porównywania cen	Potencjał konkurencyjny, pozycja konkurencyjna i strategia konkurowania
Redukcja ryzyka kursowego	Potencjał konkurencyjny i internacjonalizacja
Zmiana postrzegania Polski na arenie międzynarodowej	Internacjonalizacja

Źródło: M. Gorynia, B. Jankowska, M. Pietrzykowski, P. Tarka, M. Dzikowska, Przystąpienie Polski do strefy euro a międzynarodowa konkurencyjność i internacjonalizacja polskich przedsiębiorstw; www.researchgate.net

Zasygnalizowano również, które implikacje potencjalnego wejścia są szczególnie ważne z punktu widzenia internacjonalizacji przedsiębiorstwa. Przysłowiową kropkę nad „i” postawiły wypowiedzi unijnego komisarza Solbesa i raport MFW dotyczący gospodarki polskiej:

- eksperci MFW wyrazili wątpliwości co do możliwości rychłego wprowadzenia jednolitej waluty europejskiej. Nie ustosunkowując się do dokładnej daty przyjęcia euro przez Polskę stwierdzili, że „Polska może potrzebować dłuższego czasu, by wprowadzić niezbędne reformy, ustabilizować gospodarkę i utrwalić w niej tendencje wzrostowe, a także osiągnąć lepszą konwergencję z gospodarką unijną”,

- zdaniem komisarza Solbesa kraje kandydujące do Unii w ramach systemu ERM II, będą musiały ustabilizować waluty w przedziale $\pm 2,25\%$. W swojej wypowiedzi zastrzył on dotychczasowe kryteria (oficjalnie obowiązujący w EMR-2 zakres wahań $\pm 15\%$), powołując się w tym zakresie na decyzję podjętą już kilka lat temu przez ministrów „15”.

Kiedy w Unii wprowadzano euro, nie wszystkie kraje „15” podjęły decyzję o wejściu do tej strefy. Wśród krajów będących do dzisiaj poza tą strefą są tak znaczące kraje w gospodarce europejskiej jak Wielka Brytania i Szwecja. Otwierając drogę dla innych krajów chętnych do przystąpienia do strefy euro, określono w Maastricht kryteria i sposób, w jaki proces ten będzie w przyszłości realizowany. Według tych reguł, aby wejść do tej strefy niezbędne jest co najmniej dwuletnie „terminowanie” w ramach Europejskiego Mechanizmu Kursowego (ERM-2).

W tym okresie kurs krajowej waluty musi mieścić się w marginesie $\pm 15\%$ wokół poziomu przyjętego w chwili wejścia w ten mechanizm, średni poziom długoterminowych stóp procentowych oraz relacja długu publicznego do PKB w okresie dwunastu miesięcy muszą być zgodne z wyznaczonymi kryteriami, a relacja deficytu budżetowego do PKB nie może przekraczać 3% PKB. Dopiero wówczas, gdy spełnione są wszystkie kryteria z Maastricht, kraj może zostać członkiem Unii Gospodarczej i Walutowej, a jego walutę można zastąpić przez euro- według kursu ustalonego przy wejściu do ERM-2 [Fedyszak-Radziejewska 2002, 49]. Przystąpienie do strefy euro wymaga ustalenia właściwego kursu waluty wobec euro.

Według obowiązujących w Unii zasad, decyzja w tym zakresie jest wynikiem negocjacji zainteresowanego kraju z Unią. Przyjęty kurs ma zapewniać konkurencyjność towarów kraju wstępującego do strefy euro na jednolitym rynku, ale też musi uwzględniać wspólną ocenę stanu gospodarki, jej konkurencyjności i perspektyw, a także poziomu deficytu handlowego i na rachunku bieżącym, wielkości rezerw walutowych, poziomu bezrobocia itp.

Decyzja o wejściu kraju do strefy euro łączy się z odejściem od dotychczasowej zasady płynnego kursu waluty krajowej, a usztywnienie kursu to istotna zmiana nie tylko dla krajowego rynku walutowego, ale i dla całej go-

spodarki. Może to spowodować liczne komplikacje w polityce makroekonomicznej. Nie można zapominać, że w ERM-2 wymagane jest spełnienie określonych wymagań przez minimum dwa lata. Jednak przy niespełnieniu któregoś z wymagań istnieje niebezpieczeństwo, że ten okres próby może być dłuższy, a to może być już poważnym utrudnieniem w realizowaniu skutecznej długofalowej polityki gospodarczej i może dużo kosztować. Trudnym do przewidzenia problemem może okazać się utrzymanie kursu dotychczasowej waluty w zawężonym przedziale dopuszczalnych zmian, w dłuższym okresie czasu [Fedyszak-Radziejewska 2002, 51].

Wśród „10” krajów kandydackich zdecydowana większość deklaruje chęć jak najszybszego wejścia do strefy euro. W związku z tym powstaje szereg pytań, między innymi:

- czy kraje te są przygotowane, by rozpocząć w tym zakresie postępowanie zgodnie z obowiązującymi procedurami?
- czy kraje będące już w strefie euro widzą możliwość spełnienia przez kraje kandydackie wymagań systemu ERM-2?

Jednak najpoważniejszym problemem jest to, czy jest możliwość skutecznego prowadzenia wspólnej polityki w strefie euro przez Europejski Bank Centralny, przy tak dużym zróżnicowaniu obecnego stanu i możliwości gospodarek obu grup krajów? Pozycja wyjściowa krajów kandydackiej „10” jest bardzo różna. W stosunku do obecnych krajów strefy euro mają one znacznie niższy poziom rozwoju gospodarczego. Między sobą różnią się wielkością, a oprócz tego prowadzą zróżnicowaną politykę pieniężną. Litwa i Estonia swoje waluty sztywno związały z euro, Łotwa i Malta dopuszczają wahania swoich walut, ale w bardzo wąskim zakresie (odpowiednio o 1% i 0,25%), Węgry przyjęły dopuszczalny zakres wahań forinta w przedziale +/-15%, a Czechy i Polska przyjęły płynny kurs swoich walut.

Uwidoczniły się kłopoty gospodarki niemieckiej, trudno było pogodzić oczekiwania niemieckie i np. greckie wobec wspólnej polityki pieniężnej EBC. Powstało wówczas pytanie: jak wzrośnie poziom trudności w realizowaniu tej polityki, gdy do strefy euro przystąpiłyby kraje znacznie słabsze gospodarczo, będące w okresie transformacji i nie do końca ustabilizowane? Niepokój jest

duży. Częściową odpowiedzią na powstałe wątpliwości jest wypowiedź komisarza Solbesa, który oznajmił, że kraje kandydujące do Unii w ramach systemu ERM II, będą musiały ustabilizować swoje waluty w przedziale $\pm 2,25\%$. To zaostrzone wymaganie w istotny sposób zmienia warunki wejścia do strefy euro. Poglądu wyrażonego przez komisarza Solbesa nie można lekceważyć. Był on nieprzypadkowo poprzedzony licznymi wypowiedziami unijnych polityków, ekspertów gospodarczych i reprezentantów Europejskiego Banku Centralnego. Wszystkie wypowiedzi sugerowały, że „nie powinniśmy się spieszyć z przyjęciem wspólnej waluty, powinniśmy poczekać na realną konwergencję, bo nasza gospodarka nie jest jeszcze na taką zmianę gotowa”.

Zaproponowany przez Solbesa tak wąski przedział dopuszczalnych wahań kursu waluty kandydatów w ramach ERM-2 oznacza, iż banki centralne tych krajów kandydujących znalazłyby się pod bardzo silną presją, byłyby zmuszone do ciągłych interwencji w obronie kursu swojej waluty. Takie obawy były już zgłaszane, gdy rozpatrywano dopuszczalny poziom odchylenia $\pm 15\%$. Jeśli poziom dopuszczalnych odchylenia będzie $2,25\%$, to przyjęcie wspólnej waluty w większości krajów kandydackich nie będzie możliwe przed rokiem 2010. Taka była opinia większości ekspertów. Jednak w tej sprawie kluczowym jest pytanie: czy jest możliwe skuteczne prowadzenie wspólnej polityki pieniężnej w strefie euro, przy tak silnie zróżnicowanej gospodarce poszczególnych krajów?

Wielu czołowych ekspertów jest zdania, że nie da się takiej polityki prowadzić (taki pogląd przedstawia też m.in. Milton Friedman). Przeważa pogląd, że przy obecnym stanie gospodarki europejskiej innych bodźców wymaga gospodarka niemiecka, a innych irlandzka, czy też grecka. Ten problem pogłębiłby się więc po wejściu Polski oraz innych krajów kandydackich do strefy euro [Wilkin 2002, 79].

Celem opracowania jest przedstawienie zmian i korzyści w gospodarce, jeżeli Polska zdecyduje się wejść do strefy euro. Zauważa się, że nie wszyscy są dobrze poinformowani o funkcjonowaniu strefy euro. Dotyczy to społeczeństwa, które nie interesuje się tymi sprawami i nie wie z czym wiąże się przystąpienie do strefy euro oraz jakie zmiany nastąpiły w krajach, które już mają walutę euro. Najlepiej poinformowani o tym są politycy i znaczna część przedsiębiorców.

KORZYŚCI I KOSZTY WYNIKAJĄCE Z PRZYSTĄPIENIA DO UE

Istnieje wiele korzyści politycznych, do których można zaliczyć:

- członkostwo Polski w Unii Europejskiej stanowi najlepszą gwarancję utrwalenia w kraju demokratycznego modelu ustrojowego, gdyż zapewni nieodwracalność procesu transformacji,
- Polska ze względu na atuty, jakimi dysponuje, jest członkiem Unii o dużych możliwościach oddziaływania na procesy w niej zachodzące i na jej ewolucję,
- jedną z politycznych korzyści z członkostwa jest odmienne niż dotychczas postrzeganie Polski przez inne kraje (również kraje UE) – świadome, iż mają do czynienia z państwem – uczestnikiem wielkiego ugrupowania politycznego i gospodarczego,
- Polska współuczestniczy w inicjowaniu i podejmowaniu decyzji na płaszczyźnie stosunków międzynarodowych o żywotnym znaczeniu z punktu widzenia naszego interesu i polskiej racji stanu. Będzie także wywierać znaczny wpływ na rozstrzyganie ważnych kwestii międzynarodowych, co poza Unią nie byłoby w takim zakresie możliwe,
- przystępując do Unii Polska jest pełnoprawnym beneficjentem strefy stabilności, jaką jest obszar UE, a jednocześnie przyczyni się do rozszerzenia tej sfery na Wschód,
- Polska ma szansę określić swoją pozycję w UE jako państwo, wokół którego koncentruje się współpraca regionalna w Europie Środkowej i Wschodniej [Rowiński 2002, 99].

Istnieją również korzyści ekonomiczne, do których można zaliczyć:

- po przystąpieniu do Unii Polska uzyskała większy dostęp do nowoczesnych technologii,
- wzrósł napływ kapitału zagranicznego, ponieważ członkostwo w UE postrzegane jest jako czynnik silnie ograniczający ryzyko polityczne, społeczne i gospodarcze związane z dokonywaniem inwestycji,

-
- członkostwo Polski w Unii Europejskiej przyczyniło się do podwyższenia tempa wzrostu gospodarczego i do przyspieszenia procesu modernizacji gospodarki,
 - napływ kapitału zagranicznego w formie bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski z krajów członkowskich UE jest stymulowany zarówno wyższą stopą zwrotu od zainwestowanego kapitału (wyższą stopą zysku) niż w innych krajach wchodzących w skład jednolitego rynku europejskiego, jak i niższym kosztem czynnika pracy w Polsce (w tym pracy wysoko kwalifikowanej), dużym chłonnym rynkiem zbytu, stabilną sytuacją polityczną, ekonomiczną i prawną, rozwojem infrastruktury gospodarczej,
 - towarzyszące członkostwu w UE poczucie stabilności, bezpieczeństwa i swobodnego dostępu do wielkiego rynku zbytu powinno stanowić również zachętę do wzrostu stopy oszczędności i inwestycji u podmiotów krajowych. Efektem tych zmian powinien być wzrost skłonności do inwestowania, oraz wzrost środków niezbędnych dla sfinansowania procesu modernizacji gospodarki,
 - pozytywną rolę pro wzrostową odgrywają fundusze strukturalne i środki z funduszu spójności uzyskane z UE, pozwalające m.in. na wydatną poprawę stanu infrastruktury, niezbędną dla utrzymania wysokiej dynamiki gospodarki polskiej,
 - przystępując do UE, Polska uzyskała szansę włączenia się w główny światowy nurt rozwoju technologicznego i naukowego,
 - szczególną korzyść z zaostrenia presji konkurencyjnej odczuwają polscy konsumenci. Dalszej poprawie uległa jakość oferowanych na rynku towarów i usług, co z jednej strony wpłynęło na odczuwalną poprawę jakości życia, z drugiej zaś zwiększyło motywację do wydajnej pracy,
 - korzystną dla długookresowych perspektyw wzrostu gospodarczego Polski rolę spełni również udział w unii gospodarczej i walutowej oraz wynikająca stąd dyscyplina finansów publicznych, wysoki poziom stabilności cen na obszarze wspólnej waluty euro i niższe stopy procentowe,

- w UE Polska uzyskała dużą pomoc finansową, pozwalającą na znacznie łatwiejsze pokrycie kosztów dostosowawczych, niż gdyby kraj miał dokonać tego własnymi siłami,
- polscy pracownicy uzyskali swobodny dostęp do europejskiego rynku pracy,
- przystąpienie Polski do Unii Europejskiej oznacza uzyskanie pełnego dostępu polskich producentów rolno-spożywczych (którzy spełnią unijne normy i standardy fitosanitarne i weterynaryjne) do unijnego rynku liczącego niemal 400 mln. konsumentów. Efektywni i konkurencyjni producenci i eksporterzy uzyskali możliwości rozwoju swoich przedsiębiorstw przez zwiększenie skali produkcji i obniżenie kosztów jednostkowych,
- wejście do Unii Europejskiej otworzyło również możliwości korzystania z subwencji eksportowych wynikających ze Wspólnej Polityki Rolnej, co stworzyło szansę większego eksportu na rynki krajów trzecich, w tym odzyskania rynku wschodniego,
- integracja z UE przyspieszyła proces restrukturyzacji polskiego rolnictwa – przy efektywnym wykorzystaniu funduszy unijnych jako dofinansowania działań krajowych – i rozwoju nowoczesnej gospodarki żywnościowej,
- polskie przedsiębiorstwa uzyskały nieograniczony dostęp do największego rynku świata,
- Polska uzyskała dostęp do funduszy przeznaczonych m.in. na zwalczanie bezrobocia i duże przedsięwzięcia infrastrukturalne [[http:// biznes.onet.pl](http://biznes.onet.pl)],
- spadek kosztów transakcyjnych związanych z wymianą walut i ryzykiem kursowym,
- spadek stóp procentowych i lepszy dostęp do zasobów kapitału,
- eliminacja ryzyka kryzysu walutowego,
- korzyści z większej przejrzystości i porównywalności cen,
- korzyści ze zwiększonej stabilności makroekonomicznej,
- korzyści z waluty międzynarodowej [Rosati 2013, 5-37].

Poza występującymi korzyściami istnieją także koszty przystąpienia do Unii Europejskiej, a mianowicie:

- przy jednoznacznie pozytywnym wpływie długookresowym, problemem pozostaje krótko- i średnioterminowy koszt dostosowawczy dla polskich producentów, administracji oraz konsumentów,
- przystąpienie do UE musiało się wiązać z podwyższeniem standardów polskich (ochrona środowiska, ochrony prawa własności intelektualnej etc.),
- wystąpiło przyspieszenie procesów restrukturyzacyjnych, zwłaszcza w najmniej wydajnych gałęziach gospodarki
- przyspieszona została restrukturyzacja związana z groźbą zwiększenia skali bezrobocia w tych regionach, w których skoncentrowane są starzejące się przemysły oraz tych, w których dotychczasowy rozwój miał charakter nadmiernie jednostronny.

Przystępując do Unii Europejskiej Polska ma możliwość wprowadzenia waluty euro, która obowiązuje w większości krajów członkowskich. Korzyści wprowadzenia waluty euro są następujące:

- Unię Gospodarczą i Walutową uważa się za czynnik, który przesądzi o właściwym funkcjonowaniu jednolitego rynku europejskiego,
- istnienie wspólnego pieniądza wyeliminuje wpływ kursów wymiany walut krajowych na rozwój handlu i przepływ kapitału. Dotyczy to zarówno kosztów ponoszonych przez zagranicznych podróżnych, jak i przy transakcjach eksportowo-importowych w odniesieniu do towarów i usług. Koszty te są oceniane na 0,3-0,4 proc. produktu krajowego Unii Europejskiej, tj. 20-25 mld euro,
- rynek stanie się bardziej przejrzysty, a ceny łatwiej porównywalne, co powinno korzystnie oddziaływać na alokację czynników produkcji,
- wymagana w EMU dbałość Europejskiego Banku Centralnego o stabilność cen powinna umożliwić, na dłuższą metę, utrzymywanie niskiego oprocentowania,

- w ostatecznym wyniku, oczekuje się korzystnego wpływu EMU na tempo rozwoju gospodarczego krajów członkowskich, wzrost poziomu dobrobytu społeczeństw i wzrost zatrudnienia,
- Unia Europejska należy do światowych potęg handlowych, toteż jej wspólna waluta - euro - powinna z biegiem czasu stać się jedną z głównych walut transakcyjnych i rezerwowych na świecie. Ułatwi to firmom europejskim działanie w ramach gospodarki globalnej,
- Europa, wyposażona we wspólny, doceniany na świecie pieniądź, będzie mogła efektywnie współdziałać na rzecz stabilności międzynarodowego systemu finansowego,
- rezygnując ze swojego pieniądza i narodowej polityki monetarnej, państwa członkowskie EMU zyskują wspólną, wzmocnioną suwerenność walutową [[http:// biznes.onet.pl](http://biznes.onet.pl)].

PROBLEM POLSKIEGO WEJŚCIA DO STREFY EURO

Publicyści w „eurolandzie” wyrażają obawy, że przyjęcie do swego grona Polski, (kraju o dużym rynku, niskim PKB, a przy tym z niestabilną gospodarką i przed lub w trakcie realizacji poważnych reform) osłabiłoby gospodarkę europejską i samo euro, a także utrudniłoby prowadzenie już i tak bardzo trudnej wspólnej polityki pieniężnej.

Narodowy Bank Polski i Ministerstwo Finansów w 2003 roku prezentowały pogląd, że do strefy euro Polska powinna wejść jak najszybciej, najlepiej około 2007 roku. Nieco inne zdanie prezentował minister gospodarki i pracy Jerzy Hausner. Jako polityk połączył on propozycję okresowego wzrostu deficytu (by stworzyć warunki dla pobudzenia gospodarki), z dopuszczeniem wejścia do strefy euro nawet w latach 2007-2008 pod warunkiem, że „będziemy tam mogli zostać z powodu zdrowej gospodarki, a nie kreatywnej księgowości”.

W ostatnich latach, zdaniem wielu ekonomistów, polska gospodarka nie jest gotowa sprostać rygorystycznym wymaganiom. W ich opiniach dominują obawy wynikające z:

- wysokiego deficytu budżetowego i powiększającego się zadłużenia państwa,

- wciąż wysokich stóp procentowych (wyższych niż w Eurolandzie),
- realnego niebezpieczeństwa działań spekulacyjnych na dużą skalę (które wymagałyby silnych interwencji na rynku walutowym).

Przeważają opinie, że w takiej sytuacji NBP musiałby zmienić swoją politykę i skoncentrować się na spełnieniu kryterium kursowego, a nie na bezpośrednim celu inflacyjnym (co mogłoby prowadzić do utraty osiągniętej dużym wysiłkiem i kosztami bardzo niskiej dziś inflacji) [Rowiński 2002, 101].

PRZYSTĄPIENIE DO UNII GOSPODARCZEJ I WALUTOWEJ – ZASTĄPIENIE ZŁOTEGO WALUTĄ EUROPEJSKĄ EURO

Polska w pełni podziela i uznaje cele i zasady obowiązujące w UE w obszarze negocjacyjnym „Unia Gospodarcza i Walutowa”. Rząd polski, dążąc do członkostwa w UE, prowadzi politykę gospodarczą zbieżną z kryteriami obowiązującymi w Unii, która w średniookresowej perspektywie umożliwi Polsce wstąpienie do Europejskiego Mechanizmu Kursowego, a następnie do Unii Gospodarczej i Walutowej.

W polskim stanowisku negocjacyjnym w obszarze „Unia Gospodarcza i Walutowa” rząd RP określił swój stosunek w kwestii euro. Stwierdzono, że Polska zmierza do wypełnienia ekonomicznych kryteriów kopenhaskich - co jest warunkiem akcesji do UE - a następnie wypełnienia kryteriów z Maastricht i przyjęcia euro. Szeroko rozumiany cel obu tych procesów jest taki sam - stworzenie konkurencyjnej, sprawnie funkcjonującej gospodarki rynkowej, uwzględniającej dostosowania do standardów i rozwiązań obowiązujących w Unii [Królak-Werwińska 2005, 59].

W przyjętej przez Rząd „Strategii finansów publicznych i rozwoju gospodarczego Polska 2000-2010” stwierdzono, że prowadzona polityka gospodarcza ma zapewnić gotowość Polski do członkostwa w Europejskim Mechanizmie Kursowym w roku 2004 oraz w Unii Gospodarczej i Walutowej - czyli przyjęcie waluty euro w miejsce złotego -w roku 2006.

Należy wyraźnie zaznaczyć, że sytuacja nowych państw członkowskich Europy Środkowej i Wschodniej będzie się zasadniczo różnić od obecnej sytuacji Wielkiej Brytanii, czy Danii, które zagwarantowały sobie w Traktacie z Maastricht, swobodę decyzji, czy chcą wstąpić do strefy euro, czy też nie, nawet w przypadku

spełnienia przez nie kryteriów konwergencji. Nowe państwa członkowskie takiej możliwości mieć nie będą i przyjmą jednolitą walutę natychmiast po spełnieniu tzw. kryteriów zbieżności z Maastricht, o ile Komisja Europejska uzna to spełnienie za trwałe i długookresowe [Królak-Werwińska 2005, 64].

Pozytywne efekty prowadzenia polityki gospodarczej, nastawionej na spełnienie kryteriów zbieżności są odczuwane są w Polsce. Konsekwentne prowadzenie przez bank centralny antyinflacyjnej polityki pieniężnej umożliwiło przejście ze stanu hiperinflacji (na przełomie lat 80/90.) do inflacji jednocyfrowej (pod koniec lat 90.). Narodowy Bank Polski na mocy Konstytucji RP z 1997 r. zobowiązany został do dbania o wartość polskiego pieniądza, a jego podstawowym celem jest - zgodnie z ustawą o NBP - utrzymanie stabilnego poziomu cen.

Polska dokonała w ostatnich latach znacznego postępu na drodze do spełnienia kryteriów z Maastricht. Jeżeli konsekwentnie będą realizowane założenia na których opiera się prowadzona obecnie polityka makroekonomiczna (redukcja deficytu sektora finansów publicznych, dalsza dezinflacja), to w perspektywie najbliższych kilku lat powinno być możliwe ich spełnienie [Żukowski 2002, 86].

Przyjęcie *acquis* w obszarze Unia Gospodarcza i Walutowa oznacza, że Polska w przyszłości stanie się przedmiotem „wspólnej troski” wszystkich państw Unii Europejskiej. W związku z tym w sytuacjach kryzysowych Polska będzie mogła liczyć na pomoc w ramach mechanizmów przewidzianych w Unii. Świadczą o tym np. zapisy artykułu 100 (poprzednio art. 103a) Traktatu o Ustanowieniu Wspólnoty Europejskiej, w którym stwierdzono, że jeżeli państwo członkowskie przechodzi poważne trudności lub jest nimi zagrożone, Rada Unii Europejskiej może przyznać temu państwu pomoc ze Wspólnoty.

Zaadoptowanie zasad polityki gospodarczej obowiązujących w UE przyczyni się do zwiększenia zaufania zagranicznych inwestorów do polskiej gospodarki. Można będzie liczyć na wzrost napływu inwestycji bezpośrednich, które przekładają się na nowe miejsca pracy. Inwestycje bezpośrednie przyczyniają się również do poprawy konkurencyjności polskich wyrobów na rynkach międzynarodowych, umożliwiają dostęp do światowych sieci zbytu i w konsekwencji pozwalają na zwiększenie eksportu [Żukowski 2002, 87].

Należy wspomnieć także o potencjalnych zagrożeniach związanych z wprowadzeniem euro. Za jedno z największych zagrożeń dla strefy euro uznaje się tzw.

wstrząsy asymetryczne, które mogą wystąpić w niektórych państwach członkowskich z uwagi na fakt, iż jednolita polityka pieniężna w strefie euro (prowadzona przez Europejski Bank Centralny - EBC) niekoniecznie będzie odpowiadać w jednakowym stopniu wszystkim państwom wchodzącym w skład strefy euro, a nawet może prowadzić do ożywienia gospodarczego w jednych państwach (czy regionach), w innych zaś powodować w tym samym czasie stagnację czy wręcz recesję gospodarczą. Co więcej, państwa te mają ograniczoną możliwość przeciwdziałania takiej sytuacji, gdyż - przynależąc do ugrupowania o jednolitej walucie - tracą podstawowy instrument, jakim jest polityka kursu walutowego (m.in. dla stymulowania konkurencyjności eksportu).

Oprócz utraty niezależności w prowadzeniu polityki kursowej, często przytaczany jest także argument dotyczący utraty niezależności w prowadzeniu polityki pieniężnej. Istotnie, z dniem uzyskania członkostwa Polski w UE, NBP wejdzie w skład Europejskiego Systemu Banków Centralnych, co wiąże się z rezygnacją z samodzielnie prowadzonej polityki pieniężnej na rzecz scentralizowanej polityki pieniężnej prowadzonej przez EBC. Zyska się natomiast udział w decyzjach Europejskiego Banku Centralnego, w którego zarządzie znajdzie się prezes NBP.

W przypadku Polski, która pozostaje obecnie poza strefą euro, w płaszczyźnie makro konsekwencje wprowadzenia jednolitej waluty europejskiej dla handlu zagranicznego związane są z oczekiwanym kształtowaniem się wartości złotego wobec euro oraz z funkcjonowaniem gospodarek Unii Gospodarczej i Walutowej w sferze realnej.

Biorąc pod uwagę fakt, że w perspektywie kilku lat prawdopodobne jest, pozostające dotychczas poza obszarem wspólnej waluty państwa Unii Europejskiej (Wielka Brytania, Dania, Szwecja) przystąpią do tego obszaru, należy oczekiwać, że znaczenie strefy euro dla polskiego handlu zagranicznego - mimo, że już bardzo duże - jeszcze wzrośnie.

Efektom utworzenia obszaru jednolitej waluty będzie zwiększenie wymiany handlowej między krajami posługującymi się tą samą walutą. Dopóki Polska będzie krajem trzecim w relacji do państw przyjmujących euro, oddziaływanie nowej waluty europejskiej może negatywnie wpływać na rozwój handlu z krajami strefy euro. Utworzenie obszaru wspólnej waluty prowadzi do przesunięcia części handlu między krajami unii monetarnej a krajami spoza tego ugrupowania,

w stronę bardziej intensywnego handlu wewnątrz Unii. W płaszczyźnie mikroekonomicznej euro oddziaływać będzie na działalność przedsiębiorstw, zachowania gospodarstw domowych oraz działalność banków [Królak-Werwińska 2005, 60].

Przystąpienie Polski do strefy euro będzie niewątpliwie oddziaływać na umiędzynarodowienie przedsiębiorstw. Internacjonalizacja jest znów powiązana z konkurencyjnością przedsiębiorstwa. Wysoka konkurencyjność stanowi bazę do podjęcia ekspansji międzynarodowej. Jednocześnie internacjonalizacja daje szansę stałego podwyższania konkurencyjności. Kwestią podstawową jest uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy wejście do strefy euro będzie działać pobudzająco czy hamująco na internacjonalizację przedsiębiorstw polskich: po pierwsze, przedsiębiorstw dotychczas nieumiędzynarodowionych, po drugie: umiędzynarodowionych w słabym stopniu, po trzecie, aktywnych i zaawansowanych firm już umiędzynarodowionych. Wpływ euro na internacjonalizację przedsiębiorstw będzie dokonywał się także poprzez zmiany w otoczeniu biznesowym oraz we wskaźnikach makroekonomicznych opisujących gospodarkę kraju pochodzenia danej firmy oraz gospodarkę kraju goszczącego, przyjmującego firmę polską-inwestora bezpośredniego, czy chociażby eksportera [Gorynia i inni, <http://...>].

Aż 48% przedsiębiorców [<http://biznes.newsweek.pl>] uważa, że Polska przyjmie euro dopiero w 2017 r., a 12%, iż nie zrobimy tego nigdy. „Gazeta Wyborcza” przytacza badania międzynarodowego zrzeszenia firm doradczych i księgowych Grant Thornton za III kw. 2013 r. Wynika z nich, że tylko według 12% ankietowanych szefów przedsiębiorstw Polska wejdzie do eurolandu w 2015 r., a 10% – w 2016 roku. W 2012 r. było to odpowiednio: 16% i 14%.

PODSUMOWANIE

Celem opracowania było przedstawienie zmian po wejściu Polski do strefy euro. Wskazano na wiele korzyści, zarówno ekonomicznych, jak i politycznych związanych ze wspólną walutą. Jednakże występuje również wiele kosztów związanych z korzystaniem z waluty euro. Zanim jednak Polska poczyni ten krok, musi poinformować całe społeczeństwo o możliwościach i zagrożeniach w strefie euro. Z doświadczeń innych krajów europejskich, np. Grecji, czy też Portugalii i Hiszpanii wynika, że zmiana waluty krajowej na euro nie

przyniosła korzyści ekonomicznych, a wręcz przeciwnie. Pogorszyły się wskaźniki ekonomiczne, jak też zwiększyły się ceny produktów i usług. Również wiele instytucji i przedsiębiorstw musi dostosować się do wymogów europejskich tak, aby waluta euro nie wpłynęła na pogorszenie kondycji ekonomicznej. Aby wejść do strefy euro Polska musi jednak spełnić wiele wymogów i podjąć odpowiednie działania związanych ze stabilizacją złotego i ustabilizowaniem systemu finansów publicznych, w tym systemu fiskalnego.

LITERATURA

- Belka M., *Rozszerzenie europejskiej unii walutowej a perspektywy rozwoju gospodarczego Polski*, „*Ekonomista*” 2007, nr 6.
- Dziekański P., Kelemen M., *Konkurencyjność samorządu w kontekście oceny syntetycznej jego finansów*, s. 11- 23[w:] Košická bezpečnostná revue; recenzovaný vedecký časopis, Evidenčné číslo MK SR: EV 4234/10; ISSN 1338-4880 (tlačené vydanie); ISSN 1338-6956 (online); periodicita; polročník; 2/2013
- Dziekański P., Kelemen M., *Ocena konkurencyjności samorządu w kontekście infrastruktury na przykładzie wybranych gmin województwa świętokrzyskiego*, s. 24 – 37 [w:] Košická bezpečnostná revue; recenzovaný vedecký časopis, Evidenčné číslo MK SR: EV 4234/10; ISSN 1338-4880 (tlačené vydanie); ISSN 1338-6956 (online); periodicita; polročník; 2/2013
- Fedyszak – Radziejowska B., (2002, a), *Wieś w polityce i debacie publicznej*, „*Wieś i Rolnictwo*”, 1/2002 (114).
- Gorynia M., Jankowska B., Pietrzykowski M., Tarka P., Dzikowska M., *Przystąpienie Polski do strefy euro a międzynarodowa konkurencyjność i internacjonalizacja polskich przedsiębiorstw*; www.researchgate.net
- Królak-Werwińska J., *E jak euro: waluta nowej Europy*, Warszawa 2005.
- NBP, *Raport na temat korzyści i kosztów przystąpienia Polski do strefy euro*, NBP, Warszawa 2004.
- NBP, *Raport na temat pełnego uczestnictwa Rzeczypospolitej Polskiej w trzecim etapie Unii Gospodarczej i Walutowej*, NBP, Warszawa 2009.
- Rosati, D. K., *Czy Polska powinna przystąpić do strefy euro?*, „*Gospodarka Narodowa*”, 10 (266) Rok LXXXIII/XXIV październik 2013.

Rowiński J., (2002) *Polskie rolnictwo w Unii Europejskiej - potencjalne korzyści i zagrożenia*. [w:] *Wieś i Rolnictwo. Perspektywy Rozwoju*. IERiGŻ, IRWiR PAN, SGH, Warszawa 2002.

Sowa B., *Polityka regionalna wobec integracji Polski z Unią Europejską* [w:] *Prawo-Administracja - Gospodarka po 15 latach transformacji ustrojowej* pod red. Jana Szreniawskiego, Wyższa Szkoła Administracji i Zarządzania w Przemysłu, Przemysł 2006

Ślusarczyk B. , *Międzynarodowa konkurencyjność a poziom wiedzy kadr kierowniczych i pracowników*, Studencka Akademia Umiejętności, projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego – Kompetencje studentów UR kluczem do sukcesu na rynku pracy, Wyd. UR, Rzeszów, 2010

Wilkin J., (red.) (2002), *Polska Wieś. Raport o stanie wsi*. FDPA, Warszawa.

www.biznes.newsweek.pl; odczyt: 04.03.2014.

www.biznes.onet.pl; odczyt: 03.03.2014.

Żukowski P., *Euro – świat, Europa, Polska*, Warszawa 2002.

CHANGES IN THE AFTER ACCESSION POLISH THE EURO

Abstrakt. The aim of the thesis was to discuss the changes that Poland will face after it joins the Euro zone. Before Poland takes this step, it has to inform the whole society about the opportunities and the threats that the Euro zone entails. Changing the national currency into Euro did not bring many economic profits to other countries. It did the opposite – economic indicators worsened and the prices of goods and services increased. Many enterprises and institutions have to adapt to European requirements so that the Euro currency would not affect their economic conditions. In order to enter the Euro zone, Poland must meet many requirements and undertake appropriate steps to stabilize Złoty and the system of public finances including the fiscal system.

Key words: Euro, Euro zone accession, costs and profits of Euro zone, Economic and Monetary Union of the European Union

Tekst złożony w redakcji marzec 2014

Przyjęto do druku wrzesień 2014